

Z p. Šbenovskim razmatranjem telefonične.
Pobliedzati, že pisano preležano u mich. Decyze
prezidium, o bytiami zapadja po spotkanju
z tob. Milnem u KC 8. v. (pnebrg spotkanje mi
zadobohi, potrebaiz me ubzgodinomy postulate, aby
ich predstavicech bysano na listu krajubo).
Prystali na zasade: "nich u pnebodu. Rr lezy".
5 Generalno, melobeten 7.6.85

Białystok, 1989.04.21

GABINET PRZEWODNICZĄCEGO
RADY PAŃSTWA
Wpłynęło dnia 2.06.89
L.dz. Sub. 010-20-89

Obywatel

Przewodniczący Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
w Warszawie

P R O T E S T

Protestujemy przeciwko arbitralnemu ustaleniu mocą ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 roku "Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej X kadencji na lata 1989-93" /Dz.U.Nr 19 poz.102/ mandatów wyborczych dla poszczególnych okręgów wyborczych bez uwzględnienia mandatów dla mniejszości narodowych, a które to mniejszości w poszczególnych okręgach wyborczych stanowią znaczny procent obywateli.

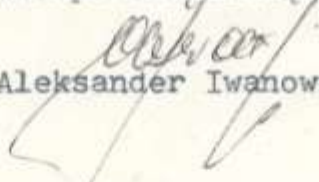
W uzasadnieniu podajemy, iż nasze zastrzeżenia odnoszą się tak do listy centralnej, jak również do sformowanych okręgów wyborczych. Wiadomo, że w Polsce zamieszkuje milion nie Polaków, co oznacza, że każdy co czterdziesty Obywatel nie jest obywatelem narodowości polskiej. Obywatele ci, a także organizacje mniejszościowe, zostały w ogóle pozbawione miejsc na liście centralnej i praktycznie w okręgach wyborczych.

Jeżeli chodzi o okręgi wyborcze na Białostocczyźnie, to uważamy, iż jeden z nich powinien być uformowany na gruncie dawnych powiatów: siemiatyckiego, bielsko podlaskiego, hajnowskiego, sokólskiego i dąbrowskiego, na terenie których zamieszkuje zwarta masa Białorusinów. Uformowanie okręgu na bazie terenów zamieszkałych przez Białorusinów i Polaków będzie sprzyjało wywoływaniu nastrojów nacjonalistycznych i nie spowoduje wyboru najlepszych przedstawicie-

li z tych terenów. W związku z tym, iż co czterdziesty obywatel PRL nie jest obywatelem narodowości polskiej, uważamy, iż w ordynacji wyborczej powinny być zawarte takie mechanizmy, które gwarantują wybranie do Sejmu i Senatu 1/40, czyli około dziesięciu posłów i trzech senatorów.

Pragniemy nadmienić, iż Polska sanacyjna, która była traktowana przez Białorusinów jako zła macocha umożliwia Białorusinom wybór swoich przedstawicieli, tak do Sejmu jak i do Senatu. Nie może budzić zdziwienia i oburzenia fakt, iż Polska Ludowa traktowana przez Białorusinów jako matka, gwarantująca sprawiedliwość i równość społeczną, pozbawia ich tych praw i możliwości, które gwarantowała im macocha.

Wiceprzewodniczący ZG BTRK


Aleksander Iwanowski

Przewodniczący ZG BTRK


dr hab. Aleksander Barszczewski

Do wiadomości:

1. KC PZPR
2. NK ZSL
3. CK SD